

Marek Wnukowski

# Bociek i okulary



Wydawnictwo Skrzat  
Kraków

Raz pewien bocian, bardzo już stary,  
zgubił, gdy fruwał, swe okulary.  
Lata tak kilka godzin na niebie:  
„Jak w mroku znaleźć drogę do siebie?”.

Fruwa tak bociek, w kółko się kręci:  
„Gdzie ono było? Nie mam pamięci”.  
Od tych zakrętów aż poczuł mdłości,  
gniazda nie widzi, bardzo się złości.

A w gnieździe żona i dwoje dzieci  
co chwila w niebo patrzą, czy leci.  
Bardzo się martwią, w ciszy czekają,  
wszyscy nawzajem się pocieszają.

